

# Krzysztof Kietliński

---

## "Powołanie lidera biznesu : refleksja", Papieska Rada Iustitia et Pax 2012 : [recenzja]

---

Studia Theologica Varsaviensia 50/2, 295-299

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ne dyskusje z autorem recenzowanej publikacji. Ale z wielu względów uważam jej lekturę za cenną.

Podstawowym walorem prezentowanej książki jest bogaty materiał źródłowy. V. Novotný rzetelnie dokumentuje każdy ważny moment życia Kajpra, a zadanie ma trudne, ponieważ niewiele zostało po Kajprze tzw. dokumentów osobistych (np. pamiętników), poza jego artykułami i fragmentami wspomnień z obozów hitlerowskich, spisany mi z myślą o większej – nigdy nie ukończonej – całości. Po drugie, artykuły i sama postać Kajpra stały się inspiracją dla kolejnych pokoleń czeskich teologów, działających już w warunkach konspiracji, „w cieniu”. Niektórzy z nich mieli okazję współpracować z Kajprem na łamach *Katolika* (m.in. Oto Mádr, Antonín Mandl, Josef Zvěřina), inni poznali go już w więzieniu.

Po trzecie, polskiego badacza może zainteresować tło historyczne – panorama stanowisk dotyczących stosunku katolików do władzy państwowej (w tym władzy totalitarnej) reprezentowanych w czeskim Kościele w latach 1937-1948. Mimo bliskiego sąsiedztwa terytorialnego i (zdawałoby się) kulturowego, procesy zachodzące w mentalności polskich i czeskich katolików – świeckich i duszpasterzy, a zwłaszcza ich stosunek do ustroju komunistycznego przed 1945 rokiem, znacząco się różniły. Lektura tekstu V. Novotneho pozwala uważnemu czytelnikowi dostrzec te różnice.

Podsumowując: wydaje się, że ktokolwiek chciałby napisać o Adolfie Kajprze, gazecie *Katolik* i sytuacji Kościoła rzymsko-katolickiego w Czechosłowacji po II wojnie światowej, nie może nie nawiązać do tej monografii.

*Agnieszka Salamucha*

*Powołanie lidera biznesu. Refleksja*, tłum. H. Zieleźnik, Papieska Rada *Iustitia et Pax*, 2012.

W bieżącym roku (2012) został wydany przez Papieską Radę *Iustitia et Pax* nowy dokument, zatytułowany: *Vocation of the Business Leader. A Reflection*. Wydany dokument jest owocem wcześniejszych prac Papieskiej Rady *Iustitia et Pax* zapoczątkowanych na konferencji w Los Angeles w 2010 r. (październik) nad encykliką Benedykta XVI *Caritas in veritate*, a później kontynuowanych w Rzymie w 2011 r. (luty) we współpracy z Instytutem Katolickiej Myśli Społecznej im. Johna A. Ryana przy Centrum Studiów Katolickich Uniwersytetu św. Tomasza oraz *Fundacją Ecophilos*. Jak czytamy we wstępie, napisanym

przez kardynała Petera K. A. Turksona inspiracją dla opracowania niniejszego dokumentu była encyklika *Caritas in veritate*, a przede wszystkim zdanie, że: „każdy chrześcijanin jest zobowiązany do praktykowania miłości społecznej w sposób odpowiadający jego powołaniu i zgodnie z możliwościami oddziaływania, jakie posiada w *polis*” (*Caritas in veritate*, nr 7). Dlatego postanowiono w Rzymie: „że zostanie opracowane swoiste vademecum dla przedsiębiorców – podręcznik zaadresowany do nauczycieli akademickich pomocny w procesie formacji oraz w nauczaniu w szkołach i na uczelniach wyższych” (s. 6). Wydaje się zatem, że dokument jest skierowany do przedsiębiorców oraz nauczycielach akademickich kształcących przyszłych liderów biznesu.

Wersja polska dokumentu została zaprezentowana 10 października tego roku w siedzibie Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie, przygotowana wspólnie przez Katolicką Agencję Informacyjną i Wydawnictwo Księży Sercanów Dehon. W prezentacji tego dokumentu uczestniczyli między innymi: Przewodniczący Rady ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski, bp Józef Kupny, Członek Rady Polityki Pieniężnej, prof. Adam Głapiński, Członek Towarzystwa Biznesowego Warszawskiego, Marek Bernaciak, oraz Koordynator Duszpasterstwa Przedsiębiorców i Pracodawców Talent ks. Grzegorz Piątek.

Dokument Papieskiej Rady *Iustitia et Pax* został napisany dla pracodawców i przedsiębiorców pragnących wykonywać swoją pracę w duchu chrześcijańskich zasad. „Niniejszy dokument ma na celu zachęcenie i zainspirowanie liderów oraz innych uczestników życia gospodarczego do dostrzegania wyzwań i szans w swojej pracy, do oceniania ich zgodnie z etycznymi zasadami społecznymi objawionymi chrześcijanom przez Ewangelię oraz do działania jak liderzy, którzy służą Bogu” (s. 11). Papieska Rada podkreśliła wagę zawodu ludzi biznesu we współczesnym świecie nazywając ich liderami biznesu, jednocześnie wskazując, że są powołani do przyczyniania się do materialnego i duchowego dobrobytu społeczeństwa. W dokumencie zatem zwrócono uwagę nie tylko na specjalne powołanie, ale także odpowiedzialność liderów biznesu wobec Boga, którzy otrzymali od Niego wielkie zasoby, aby nimi roztropnie zarządzać. W dokumencie zaleca się, żeby lider biznesu żyjący chrześcijańską wiarą, w praktyce biznesowej starał się wypełniać misję *przewodnictwa służebnego*. W dokumencie zaznaczono, że „przywództwo w duchu służby różni się od autorytarnego sprawowania władzy, jakże rozpowszechnionego w organizacjach biznesowych” (nr 13). Należy zauważyć, że misja służenia społeczeństwu jest coraz częściej stosowana przez przedsiębiorstwa, a także jest wysoko oceniana przez społeczności lokalne. Kościół katolicki tego rodzaju misję służenia spo-

leczeństwu nazywa troską o dobro wspólne. Także w streszczeniu dokumentu podkreślono, że chrześcijańscy liderzy biznesu kierujący się zasadami etycznymi mogą nie tylko osiągnąć sukces w biznesie, ale także przyczynić się do realizacji dobra wspólnego. W dokumencie zachęca się chrześcijańskich liderów biznesu do integralnej postawy, czyli takiej, w której nie ma „rozdźwięku pomiędzy wiarą, którą wyznajemy, a życiem doczesnym” (nr 10). Nie należy zatem oddzielać wiary wyznawanej w domu od wiary praktykowanej w pracy i biznesie.

Dokument zasadniczo składa się z dwóch części (s. 67): teoretycznej (przedmowy, streszczenia, wstępu, trzech punktów zatytułowanych: widzieć, oceniać i działać, oraz zakończenia) i praktycznej (propozycji rachunku sumienia lidera biznesu oraz modlitwy przedsiębiorcy i pracodawcy). Zasadniczymi fragmentami dokumentu są trzy akapity, które zostały zatytułowane: widzieć, oceniać i działać. Lider biznesu jest powołany, aby *widzieć, oceniać i działać* w perspektywie zasad chrześcijańskich. Natomiast właściwe *widzenie, ocenianie i działanie* jest zależne od umiejętnego dostrzegania *znaków czasu* przez chrześcijańskiego lidera biznesu, czyli w zmieniającym się świecie dostrzegania istotnych szans i zagrożeń. W dokumencie do przejawów tej złożoności zaliczono takie znaki czasu jak: globalizacja, technologia komunikacyjna, finansjalizacja biznesu i zmiany kulturowe. W końcowej części dokumentu, w załączniku (s. 63-66), liderzy biznesu mogą zapoznać się z rachunkiem sumienia pomocnym w kształtowaniu i rozwijaniu ich szczególnego powołania. Do istotnych, a zarazem wymagających dłuższej refleksji można zaliczyć pytania: „Czy godność pracowników jest dla mnie ważniejsza niż osiągnięty zysk?” (s. 65); „Czy w moim życiu zasady Ewangelii były oddzielone od mojej pracy?” (s. 63).

Lektura dokumentu prowadzi także do stawiania wielu pytań. Dla przedsiębiorców i pracodawców nawet słabo znających katolicką naukę społeczną, kilkudzaniowy fragment głoszący w dokumencie pochwałę współczesnego systemu finansowego może rodzić uzasadnione wątpliwości. Czytamy między innymi: „Podczas gdy niedawny kryzys finansowy pociągnął za sobą falę krytyki dotyczącej negatywnych skutków finansjalizacji, to jednak właśnie sektor finansowy dał milionom ludzi łatwiejszy dostęp do kredytów na konsumpcję i produkcję, dążył do rozłożenia ryzyka przez stosowanie instrumentów pochodnych oraz tworzył instrumenty zwiększające wydajność kapitału. (...) W sektorze tym następuje istotny i coraz większy rozwój, a także obserwuje się gotowość do dalszego wzrostu po niektórych obiecujących wynikach uzyskanych w trakcie kryzysu finansowego” (nr 22). Jak wiadomo kryzys gospo-

darczy rozpoczął się od sektora finansowo-bankowego wówczas, gdy przestał pełnić swoją klasyczną rolę pożyczania pieniędzy na rzecz ryzykownych spekulacji giełdowych. Rzeczywiście w krótkim czasie potrafił generować ogromne zyski, ale niejednokrotnie doprowadzał też do bankructw zarówno same banki jak i całe państwa i narody. Powszechnie uważa się, że głównymi winowajcami trwającego kryzysu są chciwi zysku, a zarazem nieodpowiedzialni bankierzy. Sektor finansów nadal jest dysfunkcyjny, co więcej nie podjęto żadnych reform w celu usunięcia przyczyn kryzysu. O trwającym, a nawet pogłębiającym się kryzysie sektora bankowego świadczą wymownie wypowiedzi samych bankierów. Na przykład w artykule z wrześniowego *Forbesa* (nr 9, 2012, s. 58) między innymi czytamy: „Choć wydawało się, że upadek Lehman Brothers to najgorsze co może się wydarzyć na rynku bankowym, okazał się tylko zwiastunem nadchodzącej choroby. Nie ma półroczna, żeby jakaś ważna grupa bankowa nie ogłosiła straty miliardów dolarów na transakcjach finansowych, złych kredytach albo nieetycznym zachowaniu”. Także w ocenie systemu bankowego papież Benedykt w encyklice *Caritas in veritate* wypowiadał się krytycznie (np. używał takich określeń, jak *skandaliczna spekulacja* por. nr 65). Proponował też utworzenie władzy światowej w celu uzdrowienia chorego sektora finansowego (por. nr 67).

W dokumencie można zauważyć pewne niedopracowania i nieścisłości. Do takich zdań można zaliczyć następujące, w którym czytamy, że: „Dostrzeganie wyzwań i możliwości w świecie biznesu jest utrudnione zarówno przez czynniki dobra, jak i zła, włączając w to cztery istotne znaki czasu wpływające na biznes” (s. 9). Ta opinia jest tym bardziej zastanawiająca, że dalsza lektura tekstu wskazuje inny sens. Proponuję to zdanie zastąpić następującym: *Określenie wyzwań i możliwości we współczesnym biznesie, charakteryzującego się takimi znakami czasu jak: globalizacja, technologia komunikacyjna, finansjalizacja biznesu i zmiany kulturowe, nie jest czymś łatwym, gdyż wymienione wyżej przejawy obecnej ekonomii, mogą przynosić skutki zarówno dobre jak i złe dla społeczeństwa i biznesu.*

W tekście można znaleźć błędy językowe, np. już na pierwszej stronie czytamy: „Seminarium miało miejsce po konferencji *Caritas in veritate* a Stany Zjednoczone, która Papieska Rada *Iustitia et Pax* zorganizowała w październiku 2010 roku” (s. 5). Często też z tekstu nie wiadomo czy chodzi o liderów biznesu, czy też o chrześcijańskich liderów biznesu (wydaje się, że termin lider biznesu używany jest w domyśle jako chrześcijański lider biznesu. Por. s. 6). Podawane są też osobliwe określenia i wyjaśnienia, np. termin *finansjalizacja* w dokumencie „opisuje przejście w gospodarce kapitalistycznej od produkcji

do finansów” (nr 22). Także zdanie: „Kiedy przedsiębiorstwa i rynki pracują prawidłowo jako całość i są skutecznie regulowane przez rządy, wnoszą nieoceniony wkład zarówno materialny, jak i w duchowy dobrobyt ludzkości” (nr 2) wymaga wyjaśnień. W gospodarce globalnej, w której coraz częściej mamy do czynienia z rządami lokalnymi, a firmami globalnymi (zwrócił na tę kwestię uwagę w encyklice *Caritas in veritate* papież Benedykt), stworzenie idealnej gospodarki światowej (całej) jest utopią. W odniesieniu do dalszej części zdania rodzi się pytanie na czym ta skuteczna regulacja rządów miałaby polegać wobec faktu, że regulacje rządowe w praktyce przynoszą więcej szkody aniżeli pożytku w gospodarce i o jakiego rodzaju rządy chodzi, np. narodowe czy międzynarodowe?

Publikacja dokumentu *Powołanie lidera biznesu. Refleksja*, Papieskiej Rady *Iustitia et Pax*, jest ważnym wydarzeniem nie tylko dla chrześcijańskich liderów biznesu, a więc wierzących przedsiębiorców i pracodawców, ale także dla wszystkich tych, którzy zajmują się biznesem. Jest pewną propozycją pokazania współczesnej wizji lidera biznesu w perspektywie chrześcijańskiej. Wartość tego dokumentu jest nie do przecenienia szczególnie dla ludzi szanujących godność człowieka i dążących do realizacji dobra wspólnego. Powstający dokument w fazie pomysłu i początkowych studiów był bardzo dobrze zapowiadającą się nowatorską propozycją skierowaną do świata biznesu. Jednak w fazie finalnym dokument okazał się pracą nie do końca dopracowaną i przemyślaną. Wydaje się, że po dokonaniu pewnych korekt, dokument będzie interesującą propozycją nie tylko dla liderów biznesu.

*Ks. Krzysztof Kietliński*